

RADOŚĆ Z BILINGWIZMU, CZYLI ZAPOŻYCZENIA ANGIELSKIE W TWÓRCZOŚCI PIOTRA SZMIDTA

SŁOWA KLUCZE: anglicyzmy w polszczyźnie, bilingwalność, język polskiej młodzieży, język tekstów rapowych, kultura hip hopu.

ABSTRACT

Artykuł przedstawia lawinowe przenikanie angielszczyzny do polszczyzny w ostatnich latach na przykładzie twórczości polskiego rapera Piotra Szmidta (pseudonim Ten Typ Mes) jako efekt dominującej roli popkultury. Powieść Mesa *Dwa psy przeżyły* i niektóre jego utwory rapowe roją się od zapożyczeń angielskich. Są one wpłatanie do narracji utrzymanej w stylistyce polszczyzny potocznej w różny sposób: jako neologizmy (*prank* ‘psikus, trick’), neosemantyzmy (*fejmy* ‘sławni ludzie’), zamienniki polskich wyrazów i wyrażeń (*bez pomysłu na futurę* ‘przyszłość’, uzupełnienia fraz po polsku (*ta jego no problem mentality* ‘bezproblemowa mentalność’ *nie pozwoliłaby mi...*). Warto podkreślić, że mamy w jego tekstach do czynienia z nowymi zjawiskami w zakresie składni. Dokładnego zbadania wymaga moda na rozpoczynanie zdań po polsku i kończenia ich po angielsku lub na odwrót. Dzięki tym wszystkim zabiegom językowym Mes odnawia polszczyznę i jako osoby bilingwalna znajduje radość z przełączania kodu (*code-switching*).

ABSTRACT

The article presents the avalanche penetration of English into Polish in recent years on the example of the work of Polish rapper Piotr Szmidt (pseudonym Ten Typ Mes) as a result of the dominant role of pop culture. Mes's novel *Dwa psy przeżyły* (*Two Dogs Survived*) and some of his rap songs are full of English loanwords. They are woven into the narrative maintained in the colloquial Polish style in various ways: as neologisms (*prank* ‘trick’), neo-semanticisms (*fejmy* ‘famous people’), substitutes for Polish words and expressions (*bez pomysłu na futurę* ‘no idea for the future’), complementing phrases in Polish (*ta jego no problem mentality nie pozwoliłaby mi...* ‘his no problem mentality wouldn't let me ...’), phraseological elements of phrases (*Back in the days* ‘kiedyś, dawno temu’ *podstawową*

walutą był szacunek ‘back in the days, the basic currency was respect’). On the contrary, thanks to all these language treatments, Mes renews the Polish language and, as a bilingual person, finds joy in code-switching.

Celem tego artykułu jest analiza wpływu zapożyczeń angielskich na leksykę zawartą w popkulturowych dokonaniach jednego z ważniejszych twórców młodego pokolenia – Piotra Szmidta, znanego w świecie rapu pod pseudonimem Ten Typ Mes. Chodzi zarówno o napływ nowego słownictwa, jak i o funkcje, jakie ono pełni w kreowanym przez autora językowo-kulturowym obrazie świata¹. Dotyczy to nie tylko jego tekstów rapowych, ale także powieści *Dwa psy przeżyły* (2020).

Rozpocznę od oczywistego stwierdzenia: język angielski jest współczesną *lingua franca*, czyli językiem szeroko stosowanym w świecie, często jako drugi². W codziennym życiu i komunikacji międzykulturowej stał się niezbędny – posługuje się nim jedna czwarta ludzkości, jedna na pięć książek na świecie jest napisana po angielsku, publikuje się w nim ponad 80 procent prac naukowych. W świecie globalnym umożliwia komunikowanie się z całym światem. Dominuje w świecie kultury, zarówno tej wysokiej jak i popularnej, połowa stron głównych najczęściej odwiedzanych stron i portali internetowych jest po angielsku (Dorren 2019: 385). Językiem ogólnoswiatowym stał się po II wojnie światowej, a jego hegemonia rozpoczęła się wraz z końcem zimnej wojny, gdy dotychczasowe znaczenie utracił język rosyjski. Globalna popkultura, oparta na anglo-amerykańskich wzorcach, odciska coraz większe piętno na kulturach narodowych, także w wymiarze czysto językowym.

Ostatnie dwa pokolenia, Y – milenialsi (urodzeni w latach 1981-94) i Z / zetki (urodzeni po 1995 lub nawet po 2000 roku) używają tego języka dość intensywnie (Wojna 2022). Podział na generacje jest umowny, nie odzwierciedla bezpośrednio zastępowalności pokoleń (czyli co ok. 20-25 lat), ale dotyczy osób urodzonych w podobnym czasie i ukształtowanych przez podobne wydarzenia, przeżycia oraz doświadczenia³. Anglicyzmy stały się ważną częścią języka nie tylko polskiej młodzieży zarówno w życiu codziennym, jak i w uprawianej przez nią twórczości popkulturowej.

¹ Do analizy tekstów stosuję założenia metodologiczne językowego i kulturowego obrazu świata, zgodnie z tym, jak się nimi posłużył W. Moch w pracy *Hip hop – kultura miasta. Leksyka subkultury hipopowej w Polsce* (2008: 37-45).

² O statusie *lingua franca* zob. E. Mańczak-Wohlfeld (2012).

³ Zob. J. M. Twenge (2019).

MILENIALS TEN TYP MES I JEGO NASYCONIE ANGIELSZCZYZNĄ TEKSTY

Coraz więcej tekstów literackich i paraliterackich (na przykład rapowych) jest nasycanych angielszczyzną, o czym świadczy twórczość takich młodych autorów, jak raper i powieściopisarz Piotr Szmidt czy inny raper – Wojciech Laskowski.

Ten pierwszy, znany jako Ten Typ Mes – autor i wykonawca utworów rapowych, producent muzyczny i wydawca, urodził się 24 grudnia 1982 r. w Warszawie. Nagrał i wydał trzynaście albumów płytowych, był dwukrotnie nominowany do nagrody Fryderyka. W powieści *Dwa psy przeżyły*, podobnie jak w utworach rapowych, używa zapożyczeń z języka angielskiego z dużym nasileniem. Teksty Mesa oddają, do pewnego stopnia, obraz świata pokolenia milenialsów, a zwłaszcza jego styl życia, codzienny język, wykazując kreatywność osiąganą przez swobodne mieszanie różnych warstw słownictwa i stylów wypowiedzi. Zestaw anglicyzmów, jakie da się z nich wyodrębnić, można przypisać do kilku grup nazw i kręgów tematycznych:

Nazwy osób

Osobowy charakter świata opisywanego przez podmiot wynika z faktu, że ciągle obraca się on, ze względu na pełnione funkcje zawodowe i wzmożoną mobilność młodego człowieka, w świecie interakcji międzyludzkich. Sprawia to, że w tworzonych przez niego narracjach pojawia się wiele anglojęzycznych, jeśli chodzi o pochodzenie, nazw osób. Większość z nich to zapożyczenia – cytaty, nieco mniej jest form częściowo lub całkowicie zaadaptowanych do systemu języka polskiego. Te pierwsze odnoszą się w pierwszym rzędzie do osób o określonym statusie zawodowym, pełnionej profesji lub reprezentujących taki lub inny krąg zainteresowań, na przykład *bloger* ‘autor blogów – dzienników, pamiętników internetowych’, *surfer* ‘osoba żeglująca po internecie’, *hipster* ‘osoba niezależna wobec głównego nurtu popkultury zachowująca ironiczny stosunek do niego oraz akcentująca swoją oryginalność’, *barber* ‘fryzjer męski’, *butcher* ‘rzeźnik’, *killer* ‘zabójca’. Inne zapożyczenia właściwe odnoszą się do takich cech osób jak wiek – *kid* ‘dzieciak’, do ich pozytywnie lub negatywnie wartościowanej postawy życiowej lub cech osobowości: *father figure* ‘autorytet’, *fejmy* ‘sławni ludzie’, *escort girl* ‘dziewczyna do towarzystwa’, *lover* ‘miłośnik’, *bitch* ‘obraźliwie o kobiecie: suka’, *hustler* ‘oszust, kanciarz’, *moron* ‘dureń, kretyn’, *zombie*

‘człowiek otumaniony używkami, głównie narkotykami’. Dwa cytaty dotyczą określenia stopnia pokrewieństwa: *Ma* ‘matka, mama’ (podkreślające bliskość skrócenie na wzór angielski – z apostrofem) i *stepfather* ‘ojczym’.

Formy częściowo lub całkowicie zaadaptowane w polszczyźnie, wymienione w podobnym porządku jak powyżej wymienione to *skejter* (<*skater*) ‘osoba jeżdżąca na deskorolce’, *follower* ‘ktoś, kto obserwuje innych w internecie i podąża za nimi’, *influencer* / *influencerka* ‘osoba mająca duże wpływy na społeczność internetową i trwałe relacje z odbiorcami swoich blogów, vlogów, kanałów na portalach w sieci’, *sexworkerka* (<*sex worker*) ‘kobieta uprawiająca seks za pieniądze lub zatrudniona w przemyśle erotycznym’, *fighterka* (<*fighter*) ‘bojowniczką’, *hejter* (<*hater*) ‘osoba publikująca w internecie pełne agresji i nienawiści, najczęściej fałszywe, komunikaty’. Oczywiście, jeśli chodzi o budowę morfologiczną większości jednostek w tej grupie, jest fakt, że mechanizm ich spolszczenia polega na dodaniu do ich postaci podstawowej sufiksu *-ka*, dzięki czemu zyskują one polską żeńską postać rodzajową, której najczęściej nie mają w języku rodzimym.

Niektóre osoby są nazywane po polsku lub angielsku, z użyciem dodatkowych angielskich określeń, które precyzują znaczenie: (*ta damulka jest camera shy* ‘cecha lub zachowanie osoby unikającej zdjęć (nie lubiącej być fotografowaną)’, *youtuber offowy* ‘pozostająca poza głównym obszarem zainteresowania użytkowników osoba zajmująca się tworzeniem i umieszczaniem produkcji audiowizualnych w serwisie internetowym YouTube’). Do tej grupy nazw można także zaliczyć hybrydalne konstrukcje *męski man* ‘męski mężczyzna’ (rodzaj tautologii), *kobieta z lajfstajlu* ‘kobieta luksusowa, z klasą’. Stosunkowo duża liczba nazw tworzących językowe wizerunki osób w świecie kreowanym przez Mesa w tym kręgu potwierdza antropocentryczny charakter jego tekstów; podobnie jest w przypadku innych raperów. Nazywając pewne cechy czy zjawiska, narrator równocześnie je ocenia. Oceny te noszą często charakter negatywny lub ironiczny, a nadawany im ładunek ekspresywny, charakterystyczny dla mowy potocznej, ma moc hiperbolizacji osób lub przynajmniej tworzenia wobec nich dystansu – pogardliwego, ironicznego, żartobliwego.

Nazwy związane z muzyką, rozrywką

Mamy tu zarówno specjalistyczne słownictwo muzyczne, takie jak *bit* ‘podkład instrumentalny do utworu rapowego’, *walkman* ‘przenośny odtwarzacz płyt cd’, *soundtrack* ‘muzyka stanowiąca ścieżkę dźwiękową filmu’, *pank*

(<punk) ‘gatunek muzyki rockowej’, *dubstep* ‘gatunek muzyki elektronicznej’, *klip* ‘piosenka z ilustracją filmową, teledysk’, *boombox* ‘przenośny głośnik o dużej mocy’, *moonwalk* ‘figura taneczna spopularyzowana przez Michaela Jacksona’, *hit* ‘przebój’, *fejder* (<*fader*) ‘regulator, potencjometr funkcji fade’, *play* ‘odtwarzać, odtworzenie’, *level hard* ‘poziom trudny’, *kick and push* ‘kopnij i pchaj’ *chill*, *chillować* ‘ochłonić po wyczerpującej zabawie, odpoczywać’, *dancing* ‘tańce, tańczenie’, *rap gra* ‘wykonywanie muzyki rap’, *fanbase* ‘grono fanów’, *live* ‘występ na żywo, koncert’, *haj* ‘tu: sukces estradowy’, *sampel* ‘cyfrowo zapisana próbka dźwiękowa, wykorzystywana w różnych utworach’, *vintage audio* ‘starszy sprzęt audio’, *album* ‘płyta długogrająca’, *sound* ‘dźwięk’, *zsampling* ‘zawierający sample’, *volume* ‘natężenie dźwięku, siła głosu’, *record!* ‘nagrywaj’, *Dj* ‘didżej’.

Nazwy związane z motoryzacją, przemieszczaniem się, sportem i rekreacją

Jest ich niewiele, ale świadczą o dużej roli, luksusowego zwykle, samochodu w życiu bohatera powieści *Dwa psy przeżyły*: *driver* ‘kierowca’, *black benz bright leather* ‘czarny mercedes benz z siedzeniami z błyszczącej skóry’, *parking spot* ‘krótka reklama radiowa lub telewizyjna’, *passenger seat*, *destynacja* Barcelona (*destination* ‘cel, kierunek podróży’); schowek *infinity* (*infinity* ‘nieskończoność, tu żartobliwie o schowku w samochodzie, przeznaczonym dla pasażera’), *trip* ‘wypad, krótka podróż’.

Nazwy z dziedziny kultury i stylu życia

Pojawiają się nazwy albumów płytowych o znaczących tytułach: *How Does It Feel* ‘jak to jest’ Too Shorta; *Beats, Rhymes and Life* ‘bity, rymy i życie’ grupy A Tribe Called Quest, *Shook Ones* ‘wstrząśnięci’ duetu Mobb Deep, tytuły filmów, przykładowo *Pulp Fiction*, *Torino*, nazwa modnego internetowego serwisu muzycznego *Spotify*, nazwiska i pseudonimy raperów, aktorów i celebrytów, na przykład *Snoop Dog*, *John Malkovich*, *Ben Affleck*, *John Wayne*, *Paul Newman*, *Clint Eastwood*, *Kim Kardashian*, *Bruce Lee*.

Dla bohaterów powieści Mesa natychmiastowa dostępność nie tylko młodzieżowej kultury – w jej globalnym zasobie i nieograniczonym wymiarze czasowym – jest, dzięki mediom, czymś oczywistym, o czym mówi żartobliwie: *Kiedy dojrzał i trafił do Warszawy, miał już do dyspozycji całą kultu-*

rę, popkulturę i subkulturę. Podobnie jak bohaterowie książek Anny Cieplak narrator *Dwóch psów* wyznaje filozofię i postawę *slow motion*; jest to jedna z cech współczesnej popkultury – smakowanie, a nie natychmiastowa konsumpcja, to zaprzeczenie zachowań typu *fast*, takich jak żywienie w *fast foodach*, czyli barach szybkiej obsługi. W *slow motion* wjeżdżałem – ta fraza dotyczy aktywności erotycznej bohatera. Wśród nazw związanych z kulturą uczuć i seksem mamy określenia: *fellatio* ‘stosunek oralny’, *love* ‘miłość’, *seks*, *Bj* (skrót od ang. *blow job*) ‘jedna z technik seksualnych’. Z rozmysłem opóźnia właściwą odpowiedź na pytanie przyjaciela: *Reagowałem slow motion, kiedy prowadzę small talk*, czyli rozmowę na mało istotne tematy. Bohaterowie czasami odnoszą się do pojęcia *oldschool* ‘w starym stylu, starość’, odnoszącego się zarówno do muzyki, mody czy stylu życia. Do pola tematycznego ubiory, moda, modny wygląd należą formy: *czapki najka* ‘czapki firmy Nike’, *tipsy* ‘sztuczne paznokcie’, *tribal* ‘abstrakcyjny wzór, którego nazwa pochodzi od słowa „plemienny”, „szczepowy”, najczęściej wybierany wzór tatuażu stylizowany na etniczny’. Do tej grupy należą także napisy na koszulkach: *Bitch* ‘suka’, *Supreme* ‘nazwa marki odzieżowej’ oraz cytat *Imagine all the people* z piosenki *Imagine* Jona Lennona. Pada okrzyk „Gross!” ‘obrzydliwy’ jako cytat z wypowiedzi celebrytki Kim Kardashian. Pojęcie styl życia absorbuje także nazwy związane z narkotykami i napojami: *blant*, *joint* ‘skręty z marihuaną’, *drin*, *drink* ‘napój alkoholowy’, *bad tripy* ‘fatalne skutki upojenia narkotykowego’, *deal* ‘tu: narkotyki od diler’a’, *customer* ‘klient, odbiorca’, *brałn* ‘rodzaj heroiny’, *biel*, *crack* ‘kokaína do palenia, często z dodatkiem heroiny’, *seven up*, *Schweppes* ‘marki napojów gazowanych’.

Nazwy związane z komunikowaniem się – internetem, komputerami, smartfonami i grami komputerowymi

Świat internetu i komputerów posługuje się własnym językiem, czyli specjalistyczną angielszczyzną, która w polskiej wersji często ulega częściowemu lub całkowitemu spolszczeniu, choć większość nazw zachowuje oryginalną grafie i wymowę. Niektóre formy, stając się postacią internetowego slangu, uzyskują formę skróconą, co jest w tego rodzaju komunikacji częstym zjawiskiem: *scrollowanie* ‘przewijanie ekranu’, *software* ‘oprogramowanie komputera’, *escape* (*esc* w skróconej postaci) ‘wyjście z programu, gry’, *modem* ‘urządzenie do przetwarzania cyfrowych danych na postać analogową’, *day*

muka, *Muka wins!* *Jak Liu Kang w MK3* ‘komendy w *Mortal Kombat* – w grze i związanej z nią młodzieżowej zabawie, Liu Kang to jej bohater’, *screenshot* ‘zrzut ekranowy’, *touch* ‘dotykowy’, *nokia na kartę* ‘telefon nokia na kartę’, *smart* ‘skrótowiec od *smartfon*’, *hasztag* ‘słowo lub wyrażenie poprzedzone symbolem # (*hash*), stanowiące formę znacznika (*tag*), ułatwiającego dotarcie do określonych tematycznie treści’, *nu electronics* ‘bez elektroniki’, *irc*, *Mesendżery* ‘komunikatory internetowe’, *DMy* ‘komunikaty bez znaczenia, skrótowiec *DM* często wykorzystywany w komunikacji online, pochodzi od angielskiego zwrotu *it doesn't matter* ‘to bez znaczenia’, *na Insta* ‘na Instagramie’, *WhatsAppy* ‘komunikatory WhatsApp’, *ajfon* ‘smartfon iphone’, *gif* ‘format pliku graficznego’, *blogosfera* ‘blogi tworzące sieć społeczną’, *newsy* ‘nowe wiadomości’, *fake news* ‘fałszywe wiadomości’, *fejkowe* ‘fałszywe’, *deep fake* ‘technika montażu, obróbki obrazu i dźwięku pozwalająca uzyskać fałszywe komunikaty wygłaszane przez prawdziwe osoby’, *swingerska aplikacja* ‘program komunikujący ze sobą osoby uprawiające seks grupowy lub wymieniające się partnerami z różnych par’, *poklikać* ‘naciskać klawisze myszy lub komputera, także porozmawiać na czacie’, *nie ma lajków* ‘polubień’ *pod dissem* ‘napaścią słowną’, *recykler* ‘osoba zajmująca się recyklingiem, tu: ktoś działający odtwórczo’, *crowdfunding* ‘finansowanie społecznościowe czyjegós projektu dzięki datkom internautów’.

Słownictwo ogólne, funkcjonujące poza wskazanymi polami tematycznymi:

– nazwy ogólne:

cytaty: *country* ‘kraj’, *one... two... three..., seven, eight, nine* ‘jeden, dwa, trzy... siedem, osiem, dziewięć’, *tomahawk* ‘rodzaj pocisku bojowego’, *super, versus* ‘kontra’, *prosperity* ‘dobra koniunktura’; *fuck that* ‘pieprzyć to’, *wanna be* ‘chcę być’, *quite* ‘całkiem’, *pro-life* ‘za życiem’, *deal* ‘układ, umowa, interes’, *look* ‘widok, patrzeć’, *long* ‘tu: długi list’, *think tank* ‘niezależna grupa doradcza zajmująca się badaniami dotyczącymi spraw publicznych’, *beef* ‘bitwa na rymy’, *gift* ‘prezent’;

spolszczone: *skipować* (< *to skip*) ‘podskakiwać’, *bukować* (*stolik*) (< *to book*) ‘zamawiać, rezerwować’; *gificik* ‘prezencik’, *prank* ‘psikus, figiel, dowcip’, *fejm* ‘sława, rozgłos’, *gender* ‘płeć, tożsamość kulturowa płci’, *hejt* (< *hate*) ‘nienawiść, zawiść’, *selfkonfidenca* (< *self confidence*) ‘pewność siebie’, *okej* (< *okay*) ‘w porządku’;

– *określenia przymiotnikowe i przysłówkowe:*

skonektowane ‘połączone’, *awesome1* ‘fantastyczny’, *awesome2* ‘tu: budzący grozę’; *stage’owa* (*kariera*) ‘kariera sceniczna’, *randomowy* ‘wspaniały’, *old-skulowy* ‘w starym stylu, staroświecki’, *niuskulowy* ‘w nowym stylu, nowoczesny’, *cool* ‘na czasie, modny’, (*poza*) *suicydalno-męczeńska* (<*suicide* ‘samobójstwo’), *oversize’owa* (*bluzo-kurtka*) ‘ponadwymiarowa, powiększona’.

Ulubiona strategia językowa Mesa – makaronizowanie, czyli wplatanie anglicyzmów do polszczyzny

Dokonuje się ono w różny sposób – najczęściej przez włączenie do fraz po polsku pojedynczych wyrazów zapożyczonych lub nawet całych, choć krótkich, zdań po angielsku. Są one implementowane albo jako zapożyczenia właściwe albo częściowo spolszczone – głównie przez dodanie polskich końcówek fleksyjnych. Zastępują polskie odpowiedniki:

Obaj splukani bez pomysłu na futurę ‘przyszłość’;
My way ‘mój sposób’, *by wgrzyć się w twoje udko nagle*;
Obrót robisz wspak, mam zajawę turbo ‘o wielokrotnionej mocy’;
Wszystko kręci się wokół food ‘jedzenia’, *wine* ‘wina’, *instagramu* ‘komunikatora internetowego’;
Lentylki żryj, can’t thrill him, bitch ‘nie mogę go podniecić, suko’, *morda*;
Widzę jak kumpel uprawia życiowy moonwalk ‘jw.’;
Może szkoła, może praca, może escape ‘ucieczka’, *może dom?*;
kid ‘jw.’ *zyskuje świadomość*;
Pomysłów sto, jeden deadline ‘ostateczny termin’;
ziom lubi resety ‘wyzerowanie, robienie czegoś od początku’;
Nie musi wierzyć, ma zrozumieć, God Bless! ‘Boże błogosław’;
Wiele sportów czyni ziemian fit, fitness ‘utrzymuje w dobrej kondycji fizycznej’;
Pozostają obojętni dla vibe’u ‘wibracji, nastroju’ *przestrzeni*;
Widzisz, tak to robię one-time ‘jeden raz’;
I’m sorry my book ‘przepraszam moja książko, pamiętniku’, *jutro do ciebie zajrzę*;
jak w ninety-six ‘jak w dziewięćdziesiątym szóstym’;
podziwiam warszawski landscape ‘pejzaż’;
dojechany brałnem ‘upojony heroiną’ *i bielą*;
mój największy live ‘występ na żywo’;
bez względu na zmieniające się role gender ‘płci’;
[leci] *ciurkiem, ciurkiem właśnie, niczym streaming* ‘nadawanie przez internet na żywo’;
dziewczyna zbriowała (<*briefing*) ‘streściła, przekazała najistotniejsze informacje na dany temat’;
Jakiś ksiądz, jakiś teacher ‘nauczyciel’;

*Dziś tam jest quite 'całkiem' niebezpiecznie (ćpalnia), a ja jestem thirsty 'spragniony',
 chcę pić;
 Tyłko właśnie ta jego no problem mentality 'bezproblemowa mentalność' nie pozwo-
 liłaby mi...;
 Co? że potrzebny ci help 'pomoc', by przestać pić?;
 Teraz przed koncertem smecta, yyy, get on the floor 'wejdź na podłogę';
 Chce robić coś tak, by żyć jak fejmy 'jw';
 wszystkim podkręcono volume 'siłę głosu', bo pijak mówi głośno;
 - No i była fala hejtu 'jw: obviously 'oczywiście', ale dość szybko zmieniała się w falę
 miłości;
 (...) kłamstwo o winie, oszczerstwo, fake news 'fałszywe nowiny' – to rozłożyło mnie
 kompletnie;
 [tryska] raczej tak na boki all over the place 'wszędzie wokół';
 stepfather 'ojczym' nigdy nie zwał z naszej kamienicy choćby na tydzień;
 Ja nawinę, że mnie kusi love 'miłość';
 Nah, ale poznaj ten bar commandments 'zbiór nakazów i zakazów';
 A gdzie kurwa progres 'postęp' jest?!;
 Wszyscy robią, to co ona chce, jak "says simon" 'rodzaj gry dla dzieci';
 użytkownicy social mediów 'mediów społecznościowych';
 Zrobimy sobie ride 'przejażdżkę' / Na ride zabiorę cię; w ramach świadczeń influen-
 cerka – follower 'jw';
 wrócę do downtown 'centrum miasta' polować na miejsca parkingowe pod domami;
 warstwa sarkazmu zglitchuje (<glitch) 'stworzy grymas' jej się na buzi;
 inwestycja w jego very smart start up? Bardzo sprytny start up 'rozruch, młoda in-
 nowacyjna firma poszukująca nowych modeli sukcesu rynkowego';
 Enjoying freedom 'cieszyć się wolnością', pierdolić rygor;
 Last name 'nazwisko' brzmiało Provident?;
 faworyt tych złych bitches 'suk';
 zostawiam to w rearview mirror 'w lusterku wstecznym';
 You only get half a bar 'dostaniesz tylko pół batona', racz nie rzygać;
 Robią remizę z mojej ulicy, jak jadę na facepalmie (zwalniam) 'gest, który polega na
 przyłożeniu dłoni do twarzy jako przejaw frustracji, zażenowania, rozczarowa-
 nia, wstydu lub niedowierzania'.*

Inna strategia – kończenie fraz ułożonych po polsku wyrazami i wyrażeniami angielskimi, które puentują lub wzmacniają wyrażoną treść:

To podejście pojawia się głównie w tekstach utworów rapowych Mesa:

*Po tygodniu typy dzwoni do brata, mówi „Słuchaj, Włodek
 Niby to panna jak inna, ale you don't know that” ‘nie wiesz tego’
 Nie wiem, czemu tak mówię, ale mówi „you don't know the half” ‘nie wiesz nawet
 połowy’*

Serio, już dłużej nie mogę, bracki, przyjeżdż po mnie I want my life back! ‘chcę, by wróciło moje dawne życie’ (*Loveyourlife*).

*Nie faworyzuj cudzoziemców, *My name ain’t Shmidts** ‘nie nazywam się Shmidts’;
Za to po koncercie zgon, wiesz, rano parę piw, klin

Bo aint nobody dope as me, so fresh, so fresh so clean clean ‘nikt nie jest tak świeży jak ja, tak świeży, tak czysty, czysty’ (*Świeżak*).

Wiele pojedynczych przykładów można znaleźć w innych utworach Mesa:

– *Jak jeszcze miałem telewizor (forget about it* ‘zapomnij o tym’);

wczasy pod palmą, that’s it ‘to jest to’;

możesz wydrukować zdjęcie (...) i przybić do drzewa, no problem ‘nie ma sprawy’;

już nie będę kopał piłki, a jak będę, to krzywo, no drama! – pseudoanglicyzm, kalka na wzór *no problem*;

co takiego działo się w domu, że o tym piszę w ostatnich zdaniach ever ‘zawsze’?;

Z ukosa kusisz kuso okutaną dupą, lookam ‘patrzę’;

Seplenię? nie, to tylko te litery w tiramisu, got it? ‘rozumiesz to’?;

Lejesz wodę, nie karmili Cię mlekiem? You ‘ty’, MC Sorbet?;

interesowały mnie dialogi, a nie gównoburze w komentarzach – kalka na wzór *stormshit*;

przyzwolenie w dyskusji z osobą niedosłyszającą sorry, move on! ‘przepraszam, idź dalej’;

Więęęc, dobrze być Polakiem – Fuck! ‘pieprzyć’ *powiedziałem to/ Ale bez wyższości polityki i super power* ‘super mocy’, *ziom*;

A może modny blue jeans ‘niebieski džins’ *zaburzał mi dress code* ‘strój zgodny z zasadami’? – w formie *blue jeans* użytej w polszczyźnie jako liczba pojedyncza mamy do czynienia z procesem depluralizacji rzeczowników angielskich (*ten džins*) na wzór *ten hipis* (<*hippies*);

Zobacz Piotr, jaka hot ‘gorąca’ *pani, miła i bystra / Hold up! Wait a minute! hold up, girl* ‘wstrzymaj się dziewczyno, poczekaj chwilę’, *Zawstydzasz nawet tę blondynę z „My Name is Earl”* ‘mam na imię Earl’.

Angielskie nowinki składniowe i leksykalne urozmaicają narrację – oto dwa przykłady: *Pij to, does he sleep?* ‘czy śpi’? *Not* ‘nie’, *nie śpi*; *Co było tak istotne już jest not. It’s not.*

W obu mamy przejęcie, częściowe lub całkowite, angielskiego wzoru zaprzeczania. Pojawiają się od czasu do czasu neologizmy pochodzenia slangowego lub popkulturowego. Należy do nich forma *twist* ‘ciągła zmiana w poglądach’ oraz rzeczownik złożony *fanbase* ‘tu: stopień erotycznego wtajemniczenia’: *Zdobywa pierwszy fanbase?* Słabo, że taki skromny.

Czasami angielskie wyrazy przydają się do utworzenia rymu:

Jurne asy bez kasy/ Klną basem pod russian embassy ‘ambasadą rosyjską’;

Gdy włada mną hate, hate, hate ‘nienawiść’ / *To robię escape, escape (Esc)* ‘uciekam’;

Dla mnie te tjuny (<*tune*) ‘melodie’ – *zakazany ejtisowy* (< *eighty*) ‘z lat osiemdziesiątych’ *Pewex / Lecz jak już robię, to masz tu najlepszy krajowy ever* ‘na zawsze’.

Anglicyzmy służą także do zabawy w warstwie językowej i rytmicznej rapowego kawałka przez powtarzanie tytułowej frazy:

Lower Entrance na bicie, na bicie

Żeby był taki hit, musi być „love” ‘miłość’ – LOVEYOURLIFE ‘pokochaj swoje życie’

I “life” ‘życie’ – LOVEYOURLIFE

Najlepszy jest “love” (love) – LOVEYOURLIFE

I “life” – LOVEYOURLIFE

Bez „life” i „love” nie ma tego – LOVEYOURLIFE

Co chcę osiągnąć – LOVEYOURLIFE

Yo, yo ‘siema’ – LOVEYOURLIFE (Loveyourlife)

Rzadko pojawiają się angielskie frazeologizmy:

better trust somebody ‘lepiej komuś zaufaj’; *last but not least* ‘ostatni, ale nie najmniej ważny’.

Stosunek Mesa do angielszczyzny

Mes jest świadomym użytkownikiem języka traktującym go jako wartość samą w sobie, czyli immanentną, autoteliczną. Jego rozważania metajęzykowe obejmują zarówno sprawy związane z fonetyką, leksyką, jak i odmianą wyrazów, procesem adaptowania anglicyzmów w polskim systemie językowym. Zastanawia się nad znaczeniami angielskich wyrazów, ich pisownią i wymową. Świadczą o tym następujące cytaty: *po angielsku rozszerzone samobójstwo to murder suicide; jeden z ostatnich ludzi z zasadami – czy tak należałoby przetłumaczyć znane z rapu last man standing?*; *Mówisz keczup czy keczap, albo rugby czy ragbi?*; *cookie* znaczy ciastko; *Czy kiedyś nie mówiło się na takie towarzystwo „blogosfera ‘tu: społeczność złożona z autorów blogów’?”*; *Odpaliłem volva (te odmiany nie są przypadkowe, lubię kubistycznie deklinować wszystko, co oznaczone na „o”, taki już jestem rebel) i pojechałem do centrum; (...) influencerzy to tak naprawdę recyklerzy – rzadko błysną autorskim pomysłem, zwykle bazują już na tym, co widzieli*. Autor powieści modyfikuje znaczenie słowa *influencer*, deprecjonując pomysłowość i kreatywność osób tak nazwanych jako ich uznaną powszechnie cechę.

Narrator powieści Mesa wypowiada ciekawe uwagi na temat wykorzystywania przez siebie, jako autora tekstów, zapożyczeń angielskich. Oto fragment rozważań:

Po mięsko wybrałem się do oldskulowego rzeźnika na Puławską. A niech mnie, napiszę „niuskulowego butchera”, złość językowych paranoików zawsze w cenie. Nie narzekają na francuskie wstawki w polskich pismach sprzed roku, ale ból dupy rozrywa im trzewia, gdy pojawi się jakakolwiek wstawka angielska. A łacina? Też

to przecież obce, martwe na dodatek, a jednak nekrofilskie ozdoby w niczym nie przeszkadzają hejterom angielskiego hejtować, przepraszam, użyjmy zbyt wielu sylab i zbyt silnych emocji: nienawidzić angielskiego. Ot, *Zeitgeist*! Już nie Paryż, już nie Rzym wiodą prym. Tak popkultura zakwitła na żyznej ziemi Kalifornii, tak z Hollywoodu na cały świat się rozlała, że angielski to komunikacyjna pierwsza pomoc. Ale wrzuć anglo-sylabę w tekst, to cię miesza z błotem, przez *Mud Max* przegonią. C'est la vie, i tak już zniechęciłem do tego manifestu większość współczesnych plemion polskich, jedno w tę czy we w tę – pył na ramieniu. O, to jeszcze nie koniec dygresji: niech taki językowy purysta spróbuje uszyć emocjonującą opowieść, wyrzuciwszy słowa nie tylko angielskie, ile pochodzące z jidysz. Dajcie najlepiej takiego, żeby jeszcze był zajadłym antysemitą, to się aż będzie gryzł w język z niemożności użycia stempla „fajera”, którym znaczy wszystkich naokoło (*Dwa psy przeżyły*, 105–106).

Warto poddać szczegółowej analizie te słowa, gdyż dostarczają wiele informacji dotyczących stanu umysłu czterdziestolatka. Odautorski narrator powieści usprawiedliwia duchem czasu powszechne używanie języka angielskiego jako dominującego w komunikacji międzykulturowej, co wydaje się dość oczywiste. Zdaje sobie sprawę z jego nadużywania, tłumacząc tę językową praktykę nie modą, lecz – dla wzmocnienia swej argumentacji – posługuje się niemieckim złożeniem *Zeitgeist* odnoszącym się do intelektualnego i kulturalnego klimatu epoki, jej ducha – to odwołanie, jak i pozostałe, świadczy o pogłębionej wiedzy narratora. Ten zabieg pozwala mu na nadanie powagi swoim uwagom i postrzeganie problemu w szerszej perspektywie czasowej.

Następnie przypuszcza atak na „purystów” (językowych), nazywając ich *językowymi paranoikami*” *hejterami* i *fajerami*. Nie ukrywa, że jego wypowiedź, w zasadzie defensywna, jeśli chodzi o wymowę całości, ma charakter prowokacji. Oskarża tak nazwanych wrogów o to, że tępią zapożyczanie anglicyzmów, jednocześnie akceptując wpływy francuskie czy łacińskie. Jego zdaniem, ci zakłamani osobnicy są gotowi go poniżyć, *przegonić przez Mud Mux*, czyli urządzić mu symboliczny ekstremalny bieg z przeszkodami na trasie pełnej naturalnych i specjalnych przeszkód. Motywację takich działań widzi w fakcie, że nienawidzą oni języka angielskiego i dlatego go *hejtują*. Podkreśla komunikatywną i ekspresywną funkcję oraz niezbędność angielszczyzny i wskazuje na jej główne źródło i forum – kulturę popularną, która w globalnym przekazie, biorąc początek swego triumfalnego pochodu w Stanach Zjednoczonych, zawładnęła młodzieżowym światem.

Mes potrafi mieć krytyczny stosunek do nadużywania angielszczyzny, na przykład, gdy wyśmiewa pewne postawy językowe, na przykład modę

na tworzenie sztucznych zapożyczeń, nazw o polskich podstawach słowotwórczych zakończonych angielskim sufiksem *-ex*, nadużywanych w Polsce przełomu XX i XXI w. przez autorów nazw firmowych: *Mmmm ja pierdolex, powiedz Piotrex... Where is my Rolex? Ten Typ Mes: Ja już sam tak (???) pakuję go w worex; odparł Marcinex*. Czasami spolszcza nazwy i nazwiska angielskie: *Sony Erykson, StiW Dżobs*, z humorem używa określenia *boshe!* ‘Boże’, kojarzącej się z chrematonimem *Bosch*.

Anglicyzmy u Mesa a pożyczki angielskie w ogólnej polszczyźnie

O ile wzrost wpływów angielszczyzny na język polski w drugiej połowie XX w., zwłaszcza po 1989 r., porównując z okresem poprzednim, stał się jego widoczną tendencją rozwojową, to jednak nie okazał się aż tak wielki, jak się mogło wydawać (Mańczak-Wohlfeld 2006: 46). W obecnej chwili (jesień 2022) można jednak mówić o lawinie form angielskich przenikających do polszczyzny i innych języków, jako że język angielski umocnił swoją dominację jako *lingua franca* w Polsce i na świecie. Edukacja szkolna i procesy globalizacyjne wywołały pojawienie się nowego typu bilingwizmu wśród polskiej młodzieży, o czym dobitnie przekonuje twórczość Mesa. Do kontaktów językowych angielsko-polskich, które odzwierciedlają się w zapożyczeniach, dochodzi na rozlicznych forach internetowych, a zwłaszcza za pośrednictwem rozbudowanej sieci komunikatorów i mediów społecznościowych (główne to Facebook, Twitter, Messenger, Instagram, Snapchat i TikTok). W coraz większym zasobie anglicyzmy pojawiają się w kulturze popularnej – powieściach młodych autorów, tekstach piosenek i utworów rapowych. Zmienił się nie tylko zasób, ale i zasięg tematyczny anglicyzmów. Jest to w dużej mierze nowe słownictwo, w przypadku tekstów związanych z życiem młodzieży dotyczy ono jej codziennych problemów, życia uczuciowego, rozrywki, mód popkulturowych, pełnionych ról i profesji, zainteresowań, podróży i motoryzacji.

Fakt, że mamy do czynienia w dużej mierze z nowym słownictwem, wynika z procesów dokonujących się w obrębie kultury współczesnej, nie tylko popularnej. Nowe zjawiska powodują pojawienie się nowych form leksykalnych, zarówno oryginalnych, jak i powstałych w wyniku neosemantyzacji czy kalkowania. Jeśli porównać listę anglicyzmów zawartych w słowniku stanowiącym część książki Elżbieta Mańczak-Wohlfeld (dalej M.) z wy-

eksцерpowanymi jedynie z tekstów stworzonych Mesa, to można znaleźć zaledwie dwadzieścia kilka wspólnych jednostek wyrazowych, niektóre funkcjonujące w innym znaczeniu. Te same wykazane wyrazy to *blogger*, *blue jeans*, *brań* (u M. jako *brown sugar*), *bukować*, *dancing*, *deal*, *drink*, *fighter* (-ka u Mesa), *fitness*, *fuck*, *gender*, *killer* (u M. spolszczony *kiler*), *klip*, *sample* (u M. niespolszczona forma l. poj. *sample*), *seks* / *sex*, *skejter*, *small talk*, *software*, *sorry*, *soundtrack*, *spot*, *tomahawk* 'pocisk artyleryjski' (u M. 'topór wojenny Indian'), *zombie* 'żywy trup' (u M. spolszczona forma *zombi* to 'w wierzeniach ludów afrykańskich: osoba zmarła, która dzięki magii może powrócić do życia'). Sporządzona w 2010 r. przez E. Mańczak-Wohlfeld lista stała się uaktualnieniem zasobu anglicyzmów w języku polskim i skłoniła autorkę do postawienia tezy, że „wpływ angielszczyzny na język polski jest stosunkowo skromny” (Mańczak-Wohlfeld 2010: 90).

W kolejnym dziesięcioleciu (2010–2020) mamy nowy stan zjawiska, jakim jest zapożyczanie z angielszczyzny do polszczyzny. Warto, przykładowo, porównać zasób i typ anglicyzmów zaczerpniętych z tekstów Mesa (w nawiasie), ze stanem zapożyczeń, jakie zawarła w swej pracy z 2015 r. Alicja Witalisz (2016: 207–220). Mamy tu zbiór kilkudziesięciu raptem form identycznych lub podobnych znaczeniowo i fonetycznie spośród ponad tysiąca jednostek: *blogger*, *być* / *czuć się na haju* (*haj* 'sukces estradowy' u Mesa), *coolowy* (*cool*), *crowdfunding*, *dancing*, *didżej* (*Dj*), *drink*, *dżins* (*jeans*), *fast food*, *fitness*, *gender*, *hejt* (*hejter*), *hot*, *klikać* (*poklikać*), *lajk*, *looknąć* (*lookać*), *love story* (*love, lover*), *man*, *newsy*, *no problem*, *okej*, *oldskul* (*oldschool* / *oldskulowy*), *smartfon* (*smart*), *seks* / *sex*, *software*, *sorry*, *soundtrack*, *tomahawk* – ciągle jedynie w znaczeniu 'topór wojenny', *walkman* oraz rzadki, chyby jedyny, frazeologizm *last but not least* 'ostatni, ale nie najmniej ważny'. Jak się można przekonać, wyrazy i ich połączenia – identyczne lub podobne – mieszczą się głównie w takich polach tematycznych jak elektronika, internet i kultura życia codziennego, co w rapie jako części kultury hip-hopowej jest dość oczywiste.

Wątpliwości i wnioski

Czy jednak Mes w swym swobodnym podejściu do kwestii zapożyczania nie posunął się zbyt daleko, jeśli przyrzeć się bliżej jego skutkom, czyli licznym egzemplifikacjom angielszczyzny w jego tekstach. Odpowiedź na to pytanie niesie szczegółowa analiza sposobu używania anglicyzmów w utworach ra-

powych zawartych na płytach *Trzeba było zostać dresiarzem*, *Ala i Biały tunel* oraz w wydanej przez niego powieści *Dwa psy przeżyły*. Dla purystów może się ona okazać zaskakująca, ale jako językoznawca jestem całkowicie przekonany o słuszności następującego wniosku: Piotr Szmidt alias Ten Typ Mes ma prawo, zwłaszcza jako artysta słowa, do kształtowania swego idiolektu lub bardziej może – stylu wypowiedzi – w taki sposób, w jaki to czyni, czyli łącząc angielszczyznę z polszczyzną przez użycie obcych zamienników, połączeń wyrazowych i fraz. Mało tego, robi to przekonująco i z wdziękiem. Jego bilingwizm pozwala mu na lepsze zrozumienie świata i innych, a jego czytelnikom – rzetelniej wnikać w racje i motywacje, którymi kieruje się współczesna młodzież z dwóch już pokoleń: milenialsów, do których należy Mes, i najmłodszej generacji Z. Zmienia się łączliwość pojęcia bilingwizm / dwujęzyczność, jeśli chodzi o zasięg i charakter tego zjawiska społeczno-kulturowego. Nie jest to już tylko „posługiwanie się na co dzień przez daną grupę społeczną dwoma różnymi językami (...) na terenach o mieszanym składzie etnicznym” (EJO 81), lecz także ciągłe wplatanie w tekst rodzimy form i konstrukcji innego języka, przeważnie angielskiego, które dokonuje się w procesie komunikacji między głównie młodymi ludźmi. Jest to efekt dyfuzji kulturowej o globalnym charakterze, wywołanej przez różne czynniki: media społecznościowe w internecie, powszechną naukę angielskiego w szkołach, wpływ popkultury, itp.

Przede wszystkim jednak dwujęzyczność jemu i jego podobnym młodym ludziom przynosi radość wynikającą ze swobodnego wplatania słownictwa i fraz innego języka do systemu języka polskiego. W książce Gastona Dorrena (2019) jeden z rozmówców mówi wręcz o „uciechach dwujęzyczności”, dającej „lepszą sprawność umysłu, głębsze zrozumienie innych kultur i niekończące się niespodzianki, jakie sprawia nam drugi język”. Jej autor przypomina, że angielski w swej historii masowo zapożyczał z francuskiego, łaciny i klasycznej greki, w mniejszym stopniu – ze staroskandynawskiego, hiszpańskiego, włoskiego, niderlandzkiego, niemieckiego, arabskiego, hebrajskiego, perskiego i sanskrytu (Dorren 2019: 384). Ta cecha, wspólna wielu językom nowożytnym, ułatwiła angielszczyźnie rozprzestrzenianie się w skali globalnej.

Mesowi ułatwiła także karierę muzyczną, gdyż wplatanie anglicyzmów do tekstów rapowych wpłynęło dodatnio na ich, jak mówią raperzy, *flow*, czyli płynność przekazu i, tym samym, lepsze zrozumienie tekstów. Pamiętajmy, że młodzież polska jest w dużej mierze dwujęzyczna, a przynajmniej angielski nie jest dla niej *terra incognita*, dlatego dobrze się odnajduje w tego

rodzaju mieszanej narracji. Dwujęzyczność nie budzi w przypadku Mesa negatywnych konotacji, trudno także uznać, że dotyczą jej takie historyczne już terminy z zakresu bilingwizmu, wywołujące „negatywne implikacje” jak „interferencja” (jako odstępstwo od normy językowej) czy „transfer” (dotyczy przenoszenia obcych wzorów), o czym pisze w swym studium Anna Zielińska (2013: 55).

Anglicyzmy wykorzystywane przez rapera to głównie pojedyncze nazwy, zaadaptowane i najczęściej ugruntowane w systemie języka polskiego, a dłuższe wyrażenia czy nawet frazy są przez niego wplatane do tekstu powieści głównie na zasadzie cytatu i pełnią rolę dopowiedzenia lub puentującego dany opis czy stwierdzenie aforyzmu. Nie ma tu przenoszenia gotowych wzorów językowych, a jeśli nawet się pojawiają, to są identyczne w obu językach – dawcy i biorcy. Historyczny bilingwizm jako wynik potrzeby życiowej (zwłaszcza na pograniczach) był koniecznością, typem komunikacji wymuszonej okolicznościami. Współczesna dwujęzyczność, a w węższym zakresie – ciągłe wplatanie zapożyczeń (głównie angielskich) do języka pisanego i codziennej mowy młodych pokoleń Polaków, odbywa się całkowicie swobodnie i spontanicznie. Obok radości z łączenia w jednym akcie mowy różnojęzycznych elementów językowych mamy tu do czynienia z modą i snobowaniem się na język angielski, co Mes otwarcie stwierdza: „Przerywamy rozmowy, bo wszedł Hiszpan czy Szwed/ I każdy na imprezie popisuje się angielskim, wnet/ Sam to robię, boshe!/ Nowsze folklory nam potrzebne, niż kierpce, czy zespół Mazowsze” (Janusz Andrzej Nowak). Warto zauważyć, że Mes traktuje posługiwanie się angielszczyzną za rodzaj współczesnego miejskiego folkloru, za coś, co ożywia skostniałą praktykę językową w szarej codzienności, czyni ją znośniejszą, wręcz atrakcyjną.

Aby niejako zrównoważyć obszerną reprezentację angielszczyzny w swych tekstach, wydobywa, od czasu do czasu, określenia pochodzące z innych języków, obok cytowanych przez niego germanizmów *Zeitgeist*! i *frajer*, mamy galicyzmy w przysłowiu *C'est la vie* ‘takie jest życie’ i w określeniu *à la* ‘na podobieństwo’, a w tekście powieści pojawiają się także inne zapożyczenia nieangielskie, na przykład wypowiedź zawierająca rutenizmy, wygłaszana przez Czeczena, także będąca świadectwem bilingwalności: *Nie patrz mi w oczy, tylko w dolary smatrij* ‘patrz’; *mnogo* ‘dużo’ *dolarów mam, jaką rużę* ‘broń’ *u tiebia* ‘u ciebie’ *kupię za trista* ‘trzysta’ *dolarów?* Są tu również inne wyrazy obcego pochodzenia: italianizm *omertà* ‘zmowa milczenia w środowisku włoskiej mafii’, latynizmy: *sacrum* ‘to, co święte’, *via* ‘droga, przez’.

WNIOSKI

Dokonane porównania mają charakter cząstkowy i mogą świadczyć głównie o leksykalnej odmienności świata popkultury względem głównego nurtu wpływów językowych, tym niemniej przejawia się w nich rzeczywisty stan angielskiego słownictwa w tekstach tworzonych przez młodych ludzi. Ciągły, lawinowy wręcz, napływ nowych jednostek leksykalnych powoduje, że trudno na bieżąco śledzić wszelkie zmiany w tej dziedzinie i opisać rzeczywisty zasięg wpływu języka angielskiego na polszczyznę ogólną (oficjalną i potoczną), a zwłaszcza na młodzieżowy slang, zwłaszcza ten użyty w przedsięwzięciach artystycznych. Z pewnością jest on niemały, a duża część zasobu anglicyzmów, choćby w tekstach Mesa, to nowe jednostki. Dopóki nie powstanie całościowy obraz tego dynamicznego procesu (i, miejmy nadzieję, jego stopniowa stabilizacja), pozostaje fragmentaryczna obserwacja anglojęzycznych wpływów w twórczości młodych autorów aktywnie działających w popkulturze, a także – a może przede wszystkim – uważne przyjrzenie się językowi, jakim posługują się młodzi użytkownicy mediów społecznościowych, blogów, vlogów itp., czyli należy zbadać, jakie strumienie mowy i pisma przepływają przez wirtualne obszary życia w internecie, zdominowanym – czego trudno nie zauważyć – przez młodzież.

U Mesa, podobnie jak u innych raperów (co pozostaje do zbadania), mamy do czynienia, oprócz nowego słownictwa angielskiego (neologizmy, neosemantyzmy, kalki), z nieoczekiwanymi zjawiskami w zakresie składni. Dokładnego zbadania wymaga, na przykład, maniera rozpoczynania zdań po angielsku i kończenia ich po polsku, na przykład *Back in the days* 'kiedyś, dawno temu' podstawową walutą był szacunek, a także częste makaronizowanie, czyli inkrustowanie wypowiedzi po polsku anglicyzmami.

Zapożyczenia angielskie, jakie masowo pojawiają się w mowie i piśmie młodych pokoleń, są objawem globalnej ekspansji zachodnich wzorców kulturowych. Służą one nie tylko komunikacji, ale nobilitacji zarówno samych użytkowników, jak i sfer życia, których dotyczą, a także szeroko rozumianej popkultury, mającej przemożny wpływ na codzienne życie młodzieży. Do ich używania motywuje także snobizm, ale przede wszystkim radość z bycia osobą bilingwalną, z umiejętności przełączania kodu (*code-switching*). Nie bez znaczenia jest wyzyskanie ludycznej funkcji języka, stąd częste przekształcanie form oryginalnych i łączenie ich z polskimi, co nie zawsze ma jedynie cel adaptacyjny i systemowy. Te wszystkie cechy można znaleźć u Mesa i innych twórców rapu. Siła języka angielskiego

i jego przemożne oddziaływanie na młodzież w skali globalnej, także na młodych ludzi w Polsce, zdecydowanie wzrosły, jednak walka z tym zjawiskiem nie ma sensu (jak pokazują nieudane próby eliminacji pożyczek w polszczyźnie zarówno w okresie międzywojennym, jak i po II wojnie światowej). Pomimo to warto ustawicznie nagłaśniać problem może nie tyle zaśmiecania polszczyzny, ale ciągłego nasycania jej angielszczyzną (czasem bezrefleksyjnie), gdyż nie jest obojętny dla stanu języka i rodzimej kultury. Przesyt i nadmiar to cechy popkultury w skali globalnej, co objawia się także w sferze językowej, z czym trudno walczyć. Niemniej, język ojczysty jest zbyt ważnym (wręcz podstawowym) składnikiem tożsamości narodowej, aby bezrefleksyjnie ulegać rozlicznym wpływom angielszczyzny, choćby pod wpływem mody. Wobec nieuchronności procesów globalizacyjnych, pozostaje, z jednej strony zawierzyć samooczyszczającej mocy języka, a z drugiej – podjąć działania uświadamiające odpowiedzialność każdego z nas za stan ojczystej mowy.

ŹRÓDŁA INTERNETOWE

- Bloomsbury Definition & Meaning* | Dictionary.com; dostęp 23.09.2022.
Słownik języka polskiego; <http://sjp.pl>; dostęp 23.09.2022.
Ten Typ Mes [Piotr Szmidt] 2020: *Dwa psy przeżyły*, Warszawa: Wielka Litera.
Ten Typ Mes – teksty rapowe <https://genius.com/artists/Ten-typ-mes>; dostęp 23.09.2022.
Wojna M., *Pokolenie X, Y czy Z – do którego pokolenia należysz?* <http://students.pl/artykuly/pokolenia/>; dostęp 23.09.2022.
<https://www.speak-up.pl/aktualnosci/czym-jest-code-switching>; dostęp 23.09.2022.
The Rap Dictionary – <https://www.rapdict.org/>; dostęp 23.09.2022.

LITERATURA

- Dorren Gaston 2019: *Babel: W dwadzieścia języków dookoła świata*, Kraków: Wydawnictwo Karakter.
EJO – *Encyklopedia języka polskiego*, red. Stanisław Urbańczyk i Marian Kucała, wyd. 3, poprawione i uzupełnione, Wrocław, Warszawa, Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1999.
Guinness Encyklopedia Muzyki Popularnej. Rap, dance & techno, red. B. Świątkowska, S. Pękala, H. Wrona, Poznań, 1997.
Mańczak-Wohlfeld Elżbieta 2006: *Angielsko-polskie kontakty językowe*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.

- Mańczak-Wohlfeld Elżbieta 2010: *Słownik zapożyczeń angielskich w polszczyźnie*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Mańczak-Wohlfeld Elżbieta 2012: Polski wariant języka angielskiego – Polish English. – *Mundus Verbi. In honorem Sophiae Cygal-Krupa*, red. M. Pachowicz, K. Choińska, Tarnów: Wydawnictwo Akademii Nauk Stosowanych w Tarnowie, 248-252.
- Moch Włodzimierz 2008: *Hip hop – kultura miasta. Leksyka subkultury hiphopowej w Polsce*, Bydgoszcz: Wydawnictwo Uczelniane Wyższej Szkoły Gospodarki.
- Moch Włodzimierz 2001: Zapożyczenia angielskie w języku polskiej subkultury hiphopowej. – *Język polski w rozwoju*, red. Ł. M. Szewczyk, M. Czachorowska, Bydgoszcz: Wydawnictwo Akademii Bydgoskiej, 155-175.
- Moch Włodzimierz, Sawaniewska-Mochowa Zofia 2002: Słownictwo swoiste w języku polskiej subkultury hiphopowej, – *Język Polski*, 82(3), 188-198.
- Twenge Jean M. 2019: *I-Gen*, Sopot: Smak Słowa.
- Witalisz Alicja 2016: *Przewodnik po anglicyzmach w języku polskim*, Kraków: Towarzystwo Miłośników Języka Polskiego.
- Zielińska Anna 2013: *Mowa pogranicza: Studium o językach i tożsamościach w regionie lubuskim*, Warszawa: Slawistyczny Ośrodek Wydawniczy.

Gauta 2022 10 14
Priimta 2022 12 21

WŁODZIMIERZ MOCH

THE JOY OF BILINGUALISM, OR ENGLISH BORROWINGS IN THE WORKS OF PIOTR SZMIDT

S u m m a r y

The work of Piotr Szmidt, not only as a rapper, but also as the author of a contemporary novel (*Two dogs survived*), is proof of the intensity of the penetration of English borrowings into the Polish language in recent years. The fact that we are dealing, to a large extent, with new vocabulary results from the processes taking place within contemporary culture, not only popular culture (e.g. specialist vocabulary). These phenomena cause the emergence of new lexical forms, both original and resulting from neo-semanticization or calqueing. The lexical material includes: neologisms (*prank* ‘trick’; *slow motion* ‘tasting, not immediate consumption’; *brifowanie* ‘summarize’), neo-semanticisms (*fejmy* ‘famous people’, *zombie* ‘a drugged-up man’), calques (*gównoburza* < *shitstorm*), replacements of Polish

words and phrases (*bez pomysłu na futurę* 'no idea for the future'; *ta damulka jest camera shy* 'this lady is camera shy – feature or behavior of a person who doesn't like to be photographed'), complementing phrases in Polish (*ta jego no problem mentality* 'bezproblemowa mentalność' *nie pozwoliłaby mi...* 'his no problem mentality wouldn't let me ...'), phraseological elements of phrases ((*Back in the days* 'kiedyś, dawno temu' *podstawową walutą był szacunek* 'back in the days, the basic currency was respect'). In Mes we are dealing not only with older and newer English vocabulary, adapted rather smoothly to Polish, but, what is equally interesting, with new phenomena in terms of syntax. For example, the fashion of starting sentences in Polish and ending them in English or vice versa (*I'm sorry my book* 'przepraszam moja książko, pamiętniku', *jutro do ciebie zajrzę* 'I'm sorry my book, I'll look at you tomorrow') requires careful study. English borrowings, similarly to other languages, although to a much lesser extent, serve to renew the resources of the Polish language, to ennoble both their users and the spheres of life they concern, as well as broadly understood pop culture, which has a profound impact on the daily lives of young people. Their use is motivated by snobbery, but above all by the joy of being a bilingual person, of code-switching, so visible in Mesa. Noteworthy are his metalinguistic remarks on borrowings into Polish, a voice that initiates an interesting discussion, which I hope will develop.

KEYWORDS: Anglicisms in Polish, bilingualism, language of Polish youth, language of rap lyrics, hip hop culture.

WŁODZIMIERZ MOCH

Akademia im. Jakuba z Paradyżu

66-400 Gorzów Wielkopolski, Poland, ul. Teatralna 25

wlodzimierzmoch@gmail.com

WŁODZIMIERZ MOCH

DVIKALBYSTĖS DŽIAUGSMAI, ARBA ANGLŲ KALBOS
SKOLINIAI PIOTRO SZMIDTO KŪRINIULOSE

S a n t r a u k a

Piotro Szmidto, kuris yra ne tik repo atlikėjas, bet ir šiuolaikinio romano pavaadinimu *Du šunys liko gyvi* autorius, darbai – tai gyvas įrodymas, kaip intensyviai pastaraisiais metais anglų kalbos skoliniai skverbiasi į lenkų kalbą. Tai, kad šiuo metu iš esmės susiduriame su nauja leksika, yra ne tik populiariojoje kultūroje (kurioje vartojama specifinė leksika), bet ir apskritai šiuolaikinėje kultūroje vykstančių procesų rezultatas. Šie reiškiniai lemia naujų, tiek originalių, tiek neosemantizacijos ar vertinių pagrindų susidarančių, leksikos formų atsiradimą. Tokia

leksinę medžiagą sudaro naujadarai (*prank* „pokštas“; *slow motion* „skanavimas, o ne suvartojimas iškart“; *brifowanie* „apibendrinimas“), neosemantizmai (*fejmy* „įžymybės“; *zombie* „nuo kvaišalų apsvaigęs žmogus“), vertiniai (*gównoburza* < šūdų audra „situacija, kuriai būdingas visuotinis nesutarimas“, angl. *shitstorm*), lenkiškų žodžių ir frazių pakeitimai (*bez pomysłu na futurę* „negalvojant apie ateitį“; *ta damulka jest camera shy* „ši poniutė drovosi objektyvo“, t. y. nemėgsta fotografuotis), lenkiškų frazių papildymai (*ta jego no problem mentality* ‘bezproblemowa mentalność’ *nie pozwoliłaby mi...* „ta jo *no problem* nuostata neleistų man...“), žodžių junginių frazeologiniai elementai (*Back in the days* ‘kiedys, dawno temu’ *podstawową walutą był szacunek* „kadaise pagrindinė valiuta buvo pagarba“). Įdomu tai, kad susiduriame ne tik su senesne ar naujesne, prie lenkų kalbos pakankamai gerai derančia anglų kalbos leksika, bet ir su naujais sintaksiniais reiškiniais. Pavyzdžiui, nuodugnaus tyrimo būtų reikalinga mada pradėti sakinius lenkų kalba, o juos užbaigti anglų kalbos žodžiais, ir atvirkščiai (*I’m sorry my book* ‘przepraszam moja książko, pamiętniku’, *jutro do ciebie zajrzę* „Atleisk man, knyga, atsiversiu tave rytoj“). Anglų, kaip ir kitų kalbų (nors ne tokie gausūs), skoliniai padeda atšviežinti lenkų kalbos išteklis, iškelti jų vartotojus ir atitinkamas gyvenimo sritis virš kitų, taip pat suteikti daugiau reikšmės didelę įtaką jaunimo kasdieniam gyvenimui darančiai populiariajai kultūrai plačiąja šio termino prasme. Juos vartoti skatina snobizmas, o dar labiau – džiaugsmas, kad moki kalbėti dviem kalbomis, gali savo kalba be vargo prisitaikyti prie aplinkos; šie dalykai yra itin gerai matomi iš Meso (P. Szmido sceninis vardas) kūrybos. Derėtų atkreipti dėmesį ir į jo metalingvistinius komentarus apie skolinius lenkų kalboje. Jų pagrindu, tikiuosi, bus pradėta įdomi diskusija.

ESMINIAI ŽODŽIAI: lenkų kalbos anglicizmai, bilingvizmas, lenkų jaunimo kalba, repo tekstų kalba, hip hopo kultūra.

WŁODZIMIERZ MOCH

Akademia im. Jakuba z Paradyżu

66-400 Gorzów Wielkopolski, Poland, ul. Teatralna 25

wlodzimierzmoch@gmail.com